

Sygn. akt VIII Ca 77/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Hanna Matuszewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Rafał Krawczyk SSO Jadwiga Siedlaczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2015 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. H.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 10 września 2014 r.

sygn. akt I C 697/14

oddala apelację.

Sygn. akt VIII Ca 77/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 10 września 2014 r. w sprawie z powództwa R. H. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zapłatę:

- umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty od dnia 12 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,

- zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 23276,25 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 22578,45 zł od dnia 12 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,

- oddalił powództwo w pozostałej części,

- nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 1163,25 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony,

- nie obciążył powoda pozostałą częścią opłaty od pozwu i kosztami procesu.

R. H. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 47.000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia i odszkodowania za skutki wypadku drogowego w dniu 7 listopada 2012 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2014 r. do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 7 listopada 2012 r. doszło do wypadku drogowego, której sprawcą była osoba ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej przez pozwaną.

Na skutek wypadku powód doznał zwichnięcia szyjki i złamania kości ramiennej prawej, złamania nadgarstka prawego i skręcenia stawu skokowo-goleniowego prawego. Przez 4 tygodnie powód był unieruchomiony w gipsie od pasa do piersi, nosił gips na prawej nodze. Leczył się w poradni ortopedycznej. Po zdjęciu gipsu powód po wyjściu z domu nosił kamizelkę ortopedyczną.

Skręcenie stawu skokowo-goleniowego zostało wyleczone w 2014 r., natomiast wieczorami i w nocy, podczas zmiany pogody powód nadal odczuwa ból przedramienia i barku, ma problemy ze spaniem. Ręka do końca się nie prostuje, powód nadal ma problemy z pisaniem, sznurowaniem butów, goleniem się, wszystkie czynności wykonuje lewą ręką. Prawa ręka nie jest w stanie się umyć. W okresie po wypadku opiekę nad powodem sprawowała matka, musiała go na początku golić, ubierać i pomagać przy załatwianiu spraw codziennych. Za opiekę powód podarował matce prezent w postaci aparatu fotograficznego marki L., który kosztował 700 zł i dał jej 500 zł na wycieczkę.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 10 czerwca 2014 r. powód został uznany całkowicie niezdolnym do pracy do 30 czerwca 2015 r. Wcześniej również miał orzeczoną niezdolność do pracy na okres roku. Ubezpieczyciel stwierdził trwały uszczerbek na zdrowiu powoda na 10%. Pierwszą rehabilitację z NFZ powód miał wyznaczoną na 18 lutego 2014 r., dlatego po wypadku korzystał z rehabilitacji prywatnej ze względu na potrzebę szybkiej reakcji dla ratowania zdrowia. Za rehabilitację prywatną powód raz zapłacił 120 zł, później za co najmniej 6 wizyt po 300 zł każda. W publicznej placówce powód korzystał z rehabilitacji przez trzy sesje po 10 dni. Miał naświetlenia lampą, okłady gumą nagrzewaną, pole magnetyczne, zimny azot. Na prywatną rehabilitację jeździł autobusem, ale nie zachował biletów, natomiast do przychodni publicznej dojeżdżał busem. Za busa płacił 2 zł w jedną stronę, czyli za jedną sesję płacił 40 zł. Żona jeździła z powodem na rehabilitację około 30 razy. Żona płaciła za busa normalny bilet.

Zniszczone buty powoda kosztowały 60 zł, spodnie kosztowały około 100 zł. Powód miał też przecięty sweter, ale nie potrafił wskazać, ile kosztował.

Powód ma (...) lata, jest mistrzem kominiareskim, posiadał uprawnienia na przeglądy obiektów budowlanych i na czyszczenie kominów. Prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług kominiareskich. Miesięcznie zarabiał różne kwoty. Po wypadku nie udało się utrzymać działalności, którą zamknął na przełomie maja i czerwca 2013 r.

W związku z wypadkiem drogowym w dniu 7 listopada 2012 r. powód otrzymał od pozwanej kwotę 11.681,54 zł, w tym zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 10.000 zł i odszkodowanie w kwocie 1080 zł tytułem refundacji opieki osób trzecich w okresie szpitalnym (60 dni x 3 godziny dziennie opieki x 6 zł). Reszta to zwrot kosztów zakupu lekarstw.

Pismem z 12 lutego 2014 r. powód domagał się od ubezpieczyciela dopłaty do kwoty 47.000 zł. Pismem z 14 lutego 2014 r. pozwana odmówiła zapłaty dalszej kwoty - ponad kwotę wypłaconą.

Sąd Rejonowy ze względu na częściowe cofnięcie pozwu w zakresie kwoty wypłaconej powodowi dobrowolnie przez ubezpieczyciela i odsetek od tej kwoty oraz zrzeczenie się roszczenia umorzył w tym zakresie postępowanie na podstawie art. 203 §1 i 4 k.p.c. oraz art. 355 §1 k.p.c.

Przechodząc do rozważań odnośnie zasadności powództwa, Sąd Rejonowy uznał, że powód wykazał, iż należy mu się odszkodowanie za skutki wypadku na łączną kwotę 4,957,79 zł, która obejmuje:

- zwrot kosztów prywatnej rehabilitacji (raz 120 zł i 6 razy po 300 zł - łącznie 2020 zł),
- zwrot kosztów dojazdów powoda na rehabilitację (3 sesje po 10 dni - po 40 zł za sesję x 3 = 120 zł; koszt biletu za busa w jedną stronę wynosił 2 zł),
- zwrot kosztów opieki osoby trzeciej, tj. żony - 1200 zł (powód kupił żonie za opiekę aparat fotograficzny za 700 zł i dał 500 zł na wycieczkę, tymczasem ubezpieczyciel wypłacił z tego tytułu 1080 zł),
- zwrot kosztów dojazdu z powodem żony na rehabilitacje (30 razy po 4 zł w obie strony, tj. 120 zł),
- zwrot wartości zniszczonych butów - 60 zł i spodni - 100 zł,
- zwrot kosztów zakupu nowych kurtek motocyklowych dla powoda i żony - 719,99 zł,
- dopłatę pokrytą przez powoda do ceny przyznanego turnusu rehabilitacyjnego wraz z opłatą uzdrowiskową, tj. 617,80 zł,

Według Sądu Rejonowego powód nie wykazał natomiast kosztów zakupu leków i wartości przeciętego swetra, dlatego w tym zakresie jego roszczenie było nieuzasadnione i nie mogło być uwzględnione.

Następnie Sąd Rejonowy ze względu na ustalony przez ubezpieczyciela i niekwestionowany przez powoda trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 10% uznał, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest konieczne powołanie biegłego sądowego - lekarza ortopedy, albowiem krzywdę powoda można ocenić na podstawie przedłożonej dokumentacji medycznej i złożonych wyjaśnień powoda.

W tym zakresie Sąd I instancji wskazał, że ze względu na to, iż kwota żądania wynosiła 35.318,46 zł a powód wskazał, że żąda tyle zadośćuczynienia, ile mu się należy, uznać należało, że powód żąda dopłaty do zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł. Sąd Rejonowy bowiem zmiarkował globalną kwotę zadośćuczynienia na 30.000 zł, uznając, że reszta żądania stanowi dopłatę do przyznanego odszkodowania.

W ocenie Sądu Rejonowego powodowi należało przyznać zadośćuczynienie w kwocie łącznej 30000 zł, przy czym wypłacono mu już 10.000 zł, zatem dopłata wynosi 20.000 zł.

Sąd Rejonowy uznał, iż kwota wypłaconego przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia w okolicznościach sprawy niniejszej była za mała, natomiast kwota 30000 zł stanowi zadośćuczynienie współmierne w stosunku do krzywdy doznanej przez powoda. Sąd I instancji zauważył przy tym, że ból spowodowany wypadkiem miał początkowo bardzo duże natężenie, był stosunkowo długi i pojawia się nadal obecnie, zaś skutki urazu barku i przedramienia do dziś nie zostały wyleczone. Ból i doznane urazy znacznie zakłócały życie powoda przez długi czas i uniemożliwiały normalne funkcjonowanie; przez dosyć długi czas - 4 tygodni powód był zmuszony do przebywania w domu i musiał przyjmować m.in. leki przeciwbólowe. Sąd Rejonowy uznał, że powód doznał wysokiego trwałego uszczerbku na zdrowiu.

W zakresie odszkodowania Sąd Rejonowy wskazał, że powód wykazał roszczenie na kwotę 4,957,79 zł, a wypłacono mu 1.681,54 zł, różnica wynosi więc 3.276,25 zł i taką kwotę należało powodowi zasądzić jako dopłatę z tego tytułu. Natomiast dalej idące powództwo nie podlegało uwzględnieniu, gdyż nie zostało wykazane.

W kwestii odsetek Sąd Rejonowy wskazał, że odsetki ustawowe od kwoty przyznanego zadośćuczynienia zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu, albowiem wskazana w pozwie początkowa data naliczania odsetek za opóźnienie jest późniejsza niż faktyczne popadnięcie pozwanego w opóźnienie.

Co do kosztów procesu Sąd Rejonowy wskazał, że powód wygrał sprawę w 49,50%, zatem w takim stosunku należało nakazać pozwanej pokrycie należności sądowych - opłaty od pozwu, wynoszącej 2350 zł, od uiszczenia której powód był zwolniony (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm. w' zw. z art. 98 § 1 k.p.c.). Na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy nie obciążył powoda resztą opłaty od pozwu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu I i IV i zarzucając mu naruszenie:

- prawa materialnego - przepisu art. 6 k.c. poprzez jego nie zastosowanie i przyjęcie, iż powód udowodnił rozmiar i następstwa doznanych urazów i wynikającej z tego tytułu krzywdy,
- prawa procesowego przepisu art. 232 k.p.c. poprzez wadliwe jego niezastosowanie i przyjęcie, iż powód udowodnił rozmiar i następstwa doznanych urazów i wynikającej z tego tytułu krzywdy,
- prawa procesowego - przepisu art. 3 k.p.c. poprzez pominięcie zasady kontrydiktoryjności sporu i obowiązku przedstawienia przez stronę powodową dowodów na wykazanie rozmiarów doznanej krzywdy, zakresu i trwałości doznanych obrażeń ciała,
- prawa procesowego - przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i ustalenie rozmiaru trwałych następstw wypadku i rozmiaru krzywdy w oparciu o twierdzenia strony powodowej, którym zaprzeczył pozwany oraz z pominięciem opinii lekarskiej przedłożonej przez pozwanego,
- prawa procesowego - przepisu art. 278 §1 k.p.c. poprzez dokonanie przez sąd ustaleń wymagających wiadomości specjalnych pomimo nie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego,
- prawa materialnego - przepisu art. 445 §1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż kwota 30.000 zł stanowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę.

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie zasądzonego zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pismem z dnia 3 grudnia 2014 r. pozwana ograniczyła zakres apelacji, wskazując, że zaskarża wyrok Sąd Rejonowego w odniesieniu do kwoty 10.000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy za prawidłowe uznał dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne oraz prawną ocenę tych ustaleń, będącą podstawą rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego.

Najdalej idącym zarzutem był zarzut naruszenia art. 232 i 233 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że powód udowodnił rozmiar krzywdy. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury do naruszenia art. 233 §1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby sąd uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176). Tylko w

przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007 r., I ACa 1053/06, Lex nr 298433). Skarżąca tego typu uchybień we wnioskowaniu co do rozmiaru krzywdy nie wykazała. Jednocześnie zdaniem Sądu Okręgowego w omawianym zakresie w okolicznościach sprawy niniejszej nie zachodziła konieczność uzyskania wiadomości specjalnych - opinii biegłego. O naruszeniu art. 232 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy w braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej samej strony sąd z urzędu nie dopuszcza dowodu z opinii biegłego, w sytuacji gdy dowód ten stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 stycznia 2013 r., I ACa 831/12, LEX nr 1286474). Równolegle należy pamiętać, że działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 §2 k.p.c. dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia (wyrok SN z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNP 1999, nr 17, poz. 556). Sytuacja taka zaś nie zachodziła w ocenie Sądu II instancji w sprawie niniejszej wbrew twierdzeniu skarżącej. Niezależnie od tego wskazać należy, że okoliczność zaistnienia krzywdy nie wymaga wiadomości specjalnych i może być ustalona w drodze dowodu z dokumentów, zeznań świadków i stron (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 10 czerwca 2014 r., I ACa 497/14, LEX nr 1500866).

W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął ustalenia Sądu a quo za swoje i uczynił je podstawą także własnego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w szczególności stwierdził, że wbrew skarżącej ustalenia Sądu I instancji w zakresie rozmiaru i następstw doznanych przez powoda urazów, a więc i wynikającej z tego tytułu krzywdy, znajdują pełne odzwierciedlenie w przeprowadzanych dowodach, ocenionych bez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.). Rozmiar i intensywność wskazanych przez powoda cierpień fizycznych, a więc bólu towarzyszącego bezpośrednio urazowi oraz utrzymującego się później, trwającego nadal upośledzenia sprawności prawej ręki oraz wszelkich innych dolegliwości, takich jak problemy ze spaniem, a także cierpień psychicznych wynikających z konieczności korzystania z pomocy osób trzecich przy załatwianiu spraw życia codziennego oraz konieczności zamknięcia prowadzonej działalności gospodarczej, odpowiada rodzajowi i rozległości urazu doznanego przez powoda, wynikającego z treści zaświadczenia lekarskiego o udzielonej pokrzywdzonemu w dniu 7 listopada 2012 r. pomocy ortopedycznej. Podobnie określana przez powoda długotrwałość okresu leczenia i rehabilitacji, jak też wyłączenie ogólnej zdolności do normalnego funkcjonowania i niemożność wykonywania pracy koresponduje w całości z orzeczeniami lekarzy orzeczników ZUS, z zaświadczeniami o odbytych zabiegach rehabilitacyjnych, a także z decyzją (...) w G. z dnia 29 stycznia 2014 r. o przyznaniu okresowego zasiłku z powodu niepełnosprawności. Tak zakreślony przez powoda obraz krzywdy odpowiada ustalonemu też przez ubezpieczyciela 10 % trwałemu uszczerbkowi na zdrowiu powoda, który w żadnym wypadku nie zastępuje opinii biegłego, a stanowi odrębny środek dowodowy. W świetle przedstawionej argumentacji w oczywisty sposób bezzasadne pozostają zatem zarzuty naruszenia art. 3 k.p.c. oraz art. 6 k.c., jak też art. 278 §1 k.p.c.

Następnie rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, wyrażony powyższym stopniem cierpień fizycznych i psychicznych był jedynym i zasadniczym kryterium oceny wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi – w myśl jednolitej linii orzeczniczej (wyrok SA w Szczecinie z dnia 6 grudnia 2012 r., I ACa 642/12 LEX nr 1267409; wyrok SA w Warszawie z dnia 12 grudnia 2007 r., I ACa 552/07, LEX nr 1163320; wyrok SN z dnia 10 grudnia 1997 r., III CKN 219/97, M.Prawn. 2011/17/948).

W ocenie Sądu Okręgowego wysokość dopłaty do zadośćuczynienia ustalona przez Sąd Rejonowy w kwocie 20000 zł znajdowała wyraz w wymiarze krzywdy powoda, będąc odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c. W doktrynie panuje zgoda co do tego, że zadośćuczynienie pieniężne pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, stanowiąc przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę. Powinno ono wynagrodzić doznane przez niego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwyciężenie ujemnych przeżyć psychicznych. W praktyce orzeczniczej sformułowano szereg kryteriów służących określeniu wysokości zadośćuczynienia, przytoczonych

już przez Sąd a quo, zaś wśród nich największe znaczenie mają rozmiar i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych pokrzywdzonego, odczuwane dolegliwości, czas ich trwania, ujemne skutki zdrowotne, jakie nastąpią w przyszłości, nieodwracalność następstw zdarzenia będącego źródłem krzywdy, jego konsekwencje w życiu prywatnym i społecznym (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 126/10, LEX nr 898263, z dnia 9 listopada 2007 r. V CSK 245/07, OSNC 2008 nr 4 poz. 95, z dnia 18 listopada 2004 r. I CK 219/04, Lex nr 146356, z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, Lex nr 80272, z dnia 29 września 2004 r. II CK 531/03, Lex nr 137577). Niewymierny i ocenny charakter czynników kształtujących wysokość zadośćuczynienia sprawia, że sąd przy orzekaniu ma pewną swobodę i w ramach tej swobody orzeka, jaka kwota będzie w danych okolicznościach odpowiednia. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że korygowanie przez sąd odwoławczy zasądzonego zadośćuczynienia jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy nie uwzględniono wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, lub gdy jest ono niewspółmiernie niskie lub rażąco wygórowane (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, Lex nr 146356, z dnia 6 grudnia 2002 r., IV CKN 1603/00, LEX nr 1165530 i z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSCP 1971/3/53).

Przenosząc te uwagi do realiów niniejszej sprawy wymaga podkreślenia, że krzywda powoda z pewnością nie była nieznaczna. Powód z powodu złamania szyjki i głowy kości ramiennej oraz stłuczenia łokcia prawego był unieruchomiony przez 4 tygodnie od pasa do piersi, nosił też gips na prawej ręce, a po zdjęciu gipsu kamizelkę ortopedyczną. Powód doznał też skręcenia stawu skokowo – goleniowego. Wszystkie czynności życia codziennego wykonywał wyłącznie przy pomocy swej żony, wymagając stałej opieki. Skręcenie stawu skokowo – goleniowego zostało wyleczone w 2014 r., do tejże chwili powód przez cały czas odczuwał ból w kostce. Natomiast bolesność barku i przedramienia reki prawej powód odczuwa do chwili obecnej, co więcej sprawność powoda w tym ręku jest upośledzona – ręka nie prostuje się do końca, powód ma problemy z pisaniem, sznurowaniem butów, goleniem, czy myciem, wszelkie czynności wykonuje ręką lewą. Z tego też względu powód jest uznany za całkowicie niezdolnego do pracy do 30 czerwca 2015 r., był zmuszony też zamknąć działalność gospodarczą. Nieodwracalność powyższych następstw urazu powoduje nie tylko, że powód czuje się kaleką, ale że nie może już kontynuować pracy zawodowej, i jest zmuszony do ograniczenia aktywności. Te długofalowe konsekwencje rzutują na dalsze funkcjonowanie powoda w codziennym życiu. W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że łączna kwota zadośćuczynienia 30000 zł (10000 zł przyznane przez ubezpieczyciela i 20000 zł zasądzone przez Sąd Rejonowy) spełni swą funkcję kompensacyjną w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy, przedstawiając wymierną wartość ekonomiczną i nie jest rażąco wygórowana. Za słusznością rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego przemawia też ostateczne ograniczenie apelacji przez pozwanego do kwoty 10000 zł.

Za nieskuteczny zatem należało uznać także zarzut dotyczący błędnego zastosowania art. 445 §1 k.c.

W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.